

Sygn. akt III AUa 562/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 października 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SSA Elżbieta Czaja
Sędziowie:	SA Małgorzata Rokicka - Radoniewicz SA Małgorzata Pasek (spr.)
Protokolant: protokolant sądowy Joanna Malena	

po rozpoznaniu w dniu 15 października 2015 r. w Lublinie

sprawy M. K.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w B.

o prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy

na skutek apelacji M. K.

od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie

z dnia 23 kwietnia 2015 r. sygn. akt VII U 2575/13

oddala apelację.

Małgorzata Rokicka-Radoniewicz Elżbieta Czaja Małgorzata Pasek

Sygn. akt III AUa 562/15

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. decyzją z dnia 13 sierpnia 2013 roku odmówił M. K. ustalenia prawa do renty od dnia 1 lipca 2013 roku, ponieważ Komisja Lekarska ZUS nie stwierdziła niezdolności do pracy.

W złożonym od tej decyzji odwołaniu M. K. powołując się na zły stan zdrowia domagał się jej zmiany przez przyznanie prawa do renty.

Organ rentowy w odpowiedzi na odwołanie wniósł o jego oddalenie.

Wyrokiem z dnia 23 kwietnia 2015 roku Sąd Okręgowy w Lublinie oddalił odwołanie.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że M. K. posiada wykształcenie średnie zawodowe w zawodzie technika – mechanika. Wnioskodawca był zatrudniony:

- od dnia 1 września 1969 roku do dnia 24 czerwca 1972 roku oraz od dnia 4 sierpnia 1972 roku do dnia 30 kwietnia 1976 roku w Cementowni (...) na stanowisku ślusarza mechanika i robotnika pomiarowego;
- od dnia 3 maja 1976 roku do dnia 15 sierpnia 1976 roku w Spółdzielni (...) na stanowisku specjalisty ds. mechanizacji;
- od dnia 2 listopada 1978 roku do dnia 22 października 1994 roku w Cementowni (...) na stanowisku mistrza zmianowego;
- od dnia 23 listopada 1995 roku do dnia 31 października 1996 roku w Cementowni (...) na stanowisku młynowego cementu;
- od dnia 29 maja 1996 roku do dnia 30 listopada 1996 roku w Cementowni (...) na stanowisku operatora pakowarki;
- od dnia 18 maja 1998 roku do dnia 31 października 2005 roku w Cementowni (...) na stanowisku pracownika obsługi pomocniczej;
- od dnia 10 lutego 2006 roku do dnia 30 czerwca 2008 roku w Agencji Ochrony (...) Sp. z o.o. na stanowisku pracownika ochrony – kierownika zespołu zabezpieczenia.

M. K. otrzymywał rentę z tytułu częściowej niezdolności do pracy od dnia 1 maja 2009 roku do dnia 30 czerwca 2013 roku. W dniu 27 maja 2013 roku złożył wniosek o ponowne ustalenie prawa do renty. Lekarz orzecznik ZUS dokonując oceny jego stanu zdrowia w orzeczeniu z dnia 18 czerwca 2013 roku wskazał, że jest on w dalszym ciągu częściowo niezdolny do pracy, jednocześnie określił przewidywany okres trwania niezdolności do dnia 30 czerwca 2016 roku. Komisja lekarska ZUS orzekając na skutek zgłoszonego przez Prezesa Zakładu zarzutu wadliwości w/w orzeczenia, w dniu 30 lipca 2013 roku nie stwierdziła niezdolności do pracy.

Celem zbadania prawidłowości wydanej decyzji Sąd Okręgowy przeprowadził dowód z opinii biegłych lekarzy sądowych specjalistów z zakresu neurologii, reumatologii, chorób płuc, otolaryngologii i kardiologii na okoliczność stanu zdrowia skarżącego. W oparciu o opinie biegłych Sąd ustalił, że u ubezpieczonego występuje zespół bólowy kręgosłupa na tle zmian zwyrodnieniowo – dyskopatycznych kręgosłupa lędźwiowo – krzyżowego w remisji, skrzywienie przegrody nosa, przewlekłe przerostowe zapalenie krtani, dna moczanowa o lekkim przebiegu, przewlekłe zapalenie oskrzeli w wywiadzie, niewydolność naczyń głębokich żylnych kończyn dolnych oraz nadciśnienie tętnicze.

Sąd pierwszej instancji wskazał, że stwierdzone nieznaczne skrzywienie przegrody nosa, pomimo cech przewlekłego przerostu krtani i chrypki, według biegłego otolaryngologa nie powoduje jej niewydolności oddechowej, a zatem nie stanowi przeciwwskazań do wykonywania pracy. Badanie reumatologiczne nie wykazało odchyień od normy w zakresie układu stawowego. Biegły reumatolog wyjaśnił, że stan fizyczny w powiązaniu z dokumentacją wskazuje na dnę moczanową o lekkim przebiegu bez upośledzenia funkcjonowania. W opinii neurologa nie występują cechy uszkodzenia centralnego układu nerwowego i układu równowagi. Ruchomość kręgosłupa skarżącego jest adekwatna do wieku, masa mięśniowa i siła są w normie, a chód jest wydolny. Występują jedynie słabe odruchy skokowe, jako konsekwencja przebytych epizodów korzeniowych. Biegła zwróciła uwagę, że dołączona dokumentacja ambulatoryjna, odnosząca się do wizyt ubezpieczonego u neurologa w kwietniu 2009 roku i maju 2013 roku oraz u lekarza rodzinnego, nie daje obiektywnych podstaw do stwierdzenia uporczywości i uciążliwości dolegliwości kręgosłupowo – korzeniowych. Powołując się na doświadczenie kliniczne biegła wskazała, że pomimo istnienia, a nawet nasilenia się radiologicznych zmian zwyrodnieniowych kręgosłupa, obserwuje się różne co do czasu trwania remisje objawów, co nie przeczy możliwości okresowych nawrotów dolegliwości, o czym świadczy hospitalizacja odwołującego w październiku 2013 roku. W opinii biegłych rozpoznane przez nich schorzenia nie uzasadniają uznania wnioskodawcy za niezdolnego do pracy.

Sąd Okręgowy ustalił, że M. K. leczy się również okresowo w poradni lekarza rodzinnego z powodu przewlekłego zapalenia oskrzeli. Jednakże biegły lekarz specjalista z zakresu chorób płuc stwierdził pełną wydolność oddechową płuc i wskazał, że brak jest przeciwwskazań do wykonywania pracy.

Z kolei biegły lekarz kardiolog rozpoznał łagodne samoistne nadciśnienie tętnicze, wymagające leczenia. Jego zdaniem wyniki badań nie wskazują na poważny charakter nadciśnienia, nie spowodowało ono zmian narządowych. Występujące u skarżącego zwyżki ciśnienia są typowym stanem u każdego pacjenta z tą dolegliwością, a powodują je zmiany ciśnienia atmosferycznego, czynniki nerwowe oraz nadmierny wysiłek fizyczny. Zabiegi rehabilitacyjne stosowane u wnioskodawcy z powodu zmian zwyrodnieniowych stawów mogą mieć działanie niekorzystne i powodować zwyżki ciśnienia, jednakże z tego powodu istnieje konieczność sygnalizowania tej okoliczności lekarzowi zlecającemu zabiegi, gdyż zarówno leki, jak i zabiegi można dobrać w taki sposób aby nie szkodziły pacjentowi. W czasie badania biegła nie stwierdziła u odwołującego nieprawidłowości w zakresie układu krążenia, ciśnienie tętnicze wynosiło 165/90 mm Hg. W ocenie biegłej aktualny stan zdrowia M. K. nie daje podstaw do uznania go za częściowo niezdolnego do pracy.

Sąd pierwszej instancji uznał za wiarygodne złożone opinie opracowane przez lekarzy o specjalnościach odpowiednich do schorzeń wnioskodawcy. Opinie te są w ocenie Sądu dostatecznie uzasadnione, poprzedzone zostały analizą dostępnej dokumentacji medycznej oraz przeprowadzeniem badania. Biegli w sposób wyczerpujący wyjaśnili sporne okoliczności. Sąd oddalił wniosek pełnomocnika ubezpieczonego o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego medycyny pracy oraz opinii łącznej wszystkich biegłych sądowych opiniujących w sprawie i opinii uzupełniającej biegłych, polegającej na ich bezpośrednim przesłuchaniu na posiedzeniu. W ocenie Sądu stan zdrowia wnioskodawcy został wyczerpująco ustalony w dotychczasowych opiniach i z tego powodu nie zachodzi potrzeba ich dalszego uzupełniania.

Sąd pierwszej instancji powołując się na stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w postanowieniu z dnia 19 sierpnia 2009 roku w sprawie sygn. III CSK 7/09 wskazał, że „nie można przyjąć, że Sąd obowiązany jest dopuścić dowód z kolejnych biegłych, czy też opinii instytutu w każdym wypadku, gdy złożona opinia jest niekorzystna dla strony. Sąd ma obowiązek dopuszczenia dowodu z dalszej opinii, gdy zachodzi taka potrzeba, a więc wtedy gdy opinia, którą dysponuje zawiera istotne luki, bo nie odpowiada na postawione tezy dowodowe, jest niejasna, czyli nienależycie uzasadniona lub nieweryfikowalna, tj. gdy przedstawiona przez eksperta analiza nie pozwala organowi orzekającemu skontrolować jego rozumowania co do trafności jego wniosków końcowych”. W ocenie Sądu wywołane w sprawie opinie nie spełniają tych negatywnych kryteriów.

Sąd Okręgowy mając na uwadze treść przepisów art. 12, art. 13 i art. 57 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jedn. Dz.U. z 2013 r., poz. 1440 ze zm.) wskazał, że M. K. nie spełnił warunków do ustalenia mu prawa do renty, bowiem z opinii biegłych lekarzy wynika, że nie jest niezdolny do pracy. Z tych zatem powodów oraz na mocy art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. oddalił odwołanie.

Apelacje od tego wyroku złożył M. K., który zaskarżył wyrok w całości. Skarżący zarzucił mające wpływ na wynik sprawy naruszenie przepisów postępowania, a mianowicie:

1. art. 133 § 3 k.p.c. przez nedoręczenie pełnomocnikowi wnioskodawcy opinii biegłego lekarza neurologa z dnia 15 maja 2015 roku, co skutkowało pozbawieniem strony możliwości obrony swoich praw;
2. art. 233 § 1 k.p.c. przez dowolną i sprzeczną z wiedzą życiową ocenę dowodów, w szczególności przez uznanie, że przeprowadzone w sprawie opinie biegłych są wyczerpujące oraz miarodajne do rozstrzygnięcia sprawy i oparcie na nich zaskarżonego orzeczenia, podczas gdy opinie te nie zawierały wymaganego uzasadnienia, co uniemożliwia ich sądową kontrolę, a ponadto nie odnoszą się do wykonywanej przez odwołującego pracy, brak w nich kompleksowego określenia stanu zdrowia ubezpieczonego przy uwzględnieniu wszelkich wskazanych przez lekarzy dolegliwości;
3. art. 224 § 1 k.p.c. przez zamknięcie rozprawy, mimo, że nie zostały wyjaśnione wszystkie okoliczności faktyczne istotne dla rozstrzygnięcia sprawy, a w szczególności:

- nie określono kompleksowo stanu zdrowia odwołującego, pomimo, że cierpi on z powodu wielu dolegliwości,
 - nie wyjaśniono, czy ubezpieczony zdolny jest do wykonywania dotychczasowej pracy lub jakiegokolwiek innej, a jeżeli tak to dlaczego,
 - nie wyjaśniono dlaczego w opinii biegłych stwierdzone schorzenia nie są na tyle dotkliwe, aby uniemożliwiały wykonywanie pracy przez skarżącego oraz, czy zauważone schorzenia powodują ból oraz, czy mogą przeszkadzać w wykonywaniu określonych czynności i czy mogą z biegiem czasu oraz przez wyczerpany wysiłek pogłębiać się;
4. art. 286 k.p.c. przez odmowę dopuszczenia ustnego wyjaśnienia opinii biegłych złożonych na piśmie, a także dodatkowych opinii tych samych lub innych biegłych, pomimo istnienia rozbieżności pomiędzy opiniami, a dokumentami przedstawionymi przez stronę oraz pomimo istnienia poważnych braków w przeprowadzonych opiniach, a zwłaszcza braku jakiegokolwiek uzasadnienia, odniesienia się do wykonywanej przez odwołującego pracy i kompleksowego określenia stanu zdrowia ubezpieczonego przy uwzględnieniu wszelkich wskazanych przez lekarzy dolegliwości oraz wyjaśnienia okoliczności istotnych w sprawie;
5. art. 285 § 1 k.p.c. przez uznanie, iż przeprowadzone w sprawie opinie biegłych są prawidłowe, tj. wiarygodne, miarodajne oraz wyczerpujące i oparcie na nich zaskarżonego orzeczenia, pomimo, że przedmiotowe opinie w zasadzie nie zawierają żadnego uzasadnienia, a jedynie przedstawienie okoliczności sprawy i wnioski końcowe, w związku z czym niemożliwa jest jakakolwiek ich kontrola;
6. art. 285 § 2 k.p.c. przez odmowę przeprowadzenia opinii łącznej biegłych sądowych lekarzy, pomimo, że z okoliczności sprawy wynikało, iż w związku z licznymi schorzeniami różnego typu odwołującego przeprowadzenie opinii łącznej jest niezbędne do prawidłowej oceny jego niezdolności do pracy.

Powołując powyższe zarzuty apelujący domagał się zmiany zaskarżonego wyroku przez przyznanie prawa do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy, ewentualnie przekazania sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania oraz zasądzenia kosztów postępowania według norm prawem przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy dokonał prawidłowych ustaleń w sprawie, oparł się na materiale dowodowym wynikającym zarówno z akt rentowych, jak i opinii biegłych lekarzy i wydał trafny, odpowiadający prawu wyrok, należycie oceniając zebrany w sprawie materiał dowodowy, nie naruszając przy tym zasady swobodnej oceny dowodów, wynikającej z treści art. 233 § 1 k.p.c. Sąd Apelacyjny przyjmuje ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji za własne, podzielając przytoczoną, dla uzasadnienia rozstrzygnięcia podstawę prawną i dotyczące jej wywody.

Istotą sprawy było ustalenie, czy M. K. spełnia warunki do przyznania mu prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy. W myśl art. 57 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jedn. Dz.U. z 2015 r., poz. 748) renta z tytułu niezdolności do pracy przysługuje ubezpieczonemu, który: 1) jest niezdolny do pracy, 2) ma wymagany okres składkowy i nieskładkowy, wynoszący 5 lat, gdy niezdolność powstała w wieku powyżej 30 lat, przy czym musi on przypadać w ciągu ostatniego dziesięciolecia przed zgłoszeniem wniosku o rentę lub przed dniem powstania niezdolności do pracy (art. 58 ust. 1 pkt 5 i ust 2 cyt. ustawy) oraz 3) gdy niezdolność do pracy powstała w okresach wymienionych w tym przepisie, albo nie później niż w ciągu 18 miesięcy od ustania tych okresów.

Definicje niezdolności do pracy zawiera art. 12 ust. 1 tej ustawy. Przepis ten stanowi, że niezdolną do pracy w rozumieniu ustawy jest osoba, która całkowicie lub częściowo utraciła zdolność do pracy zarobkowej z powodu naruszenia sprawności organizmu i nie rokuje odzyskania zdolności do pracy po przekwalifikowaniu. Przy czym całkowicie niezdolną do pracy jest osoba, która utraciła zdolność do wykonywania jakiegokolwiek pracy, zaś częściowo

niezdolną do pracy jest osoba, która w znacznym stopniu utraciła zdolność do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji.

Sąd I instancji prawidłowo przyjął, że M. K. nie spełnił przesłanek do ustalenia mu prawa do renty określonych powołanymi przepisami z powodu niespełnienia warunku w postaci niezdolności do pracy. Sąd Okręgowy oceny stanu zdrowia ubezpieczonego dokonał na podstawie dopuszczonego dowodu z opinii biegłych lekarzy sądowych specjalistów dobranych do istniejących u niego schorzeń. Wszystkie opinie są zgodne, wskazując we wnioskach końcowych na brak niezdolności do pracy.

Opinie biegłych wbrew zarzutom apelującego odpowiadają wymogom art. 285 § 1 k.p.c. Są one dostatecznie uzasadnione, uwzględniają wynik badania ubezpieczonego przez biegłych sądowych, odebrany przez nich wywiad chorobowy. Biegli mieli na uwadze dokumentację leczenia złożoną przez niego w organie rentowym, przedstawione wyniki badań, co wynika z ich treści. Wskazali na występowanie u skarżącego schorzeń, jednakże stopień ich zaawansowania nie uzasadnia uznania niezdolności do pracy.

Należy mieć na względzie, że w sprawie, której przedmiotem jest prawo do świadczenia rentowego, warunkująca powstanie tego prawa i będąca elementem ustaleń faktycznych ocena niezdolności do pracy wymaga wiadomości specjalnych i musi znaleźć oparcie w dowodzie z opinii biegłych posiadających odpowiednią wiedzę medyczną adekwatną do rodzaju schorzeń osoby zainteresowanej (art. 278 § 1 k.p.c.). Sąd nie może poczynić ustaleń sprzecznych z opinią biegłego, jeżeli jest ona prawidłowa i jeżeli odmienne ustalenia nie mają oparcia w pozostałym materiale dowodowym (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 listopada 1974 r. w sprawie II CR 748/74 LEX nr 7618).

Z materiału dowodowego sprawy wynika, że M. K. uzyskał prawo do renty w 2009 roku przede wszystkim z uwagi na schorzenia kręgosłupa z objawami niewydolności bólowej i ruchowej, z dodatkimi objawami korzeniowymi (orzeczenie lekarza orzecznika ZUS z 9 czerwca 2009 roku). Stan taki był powodem przedłużenia wypłaty renty na dalszy okres. Przy czym w orzeczeniu z 23 czerwca 2010 roku dodatkowo stwierdzono dnę moczanową, chorobę wieńcową (...), nadciśnienie tętnicze (...).

Biegły lekarz neurolog w opinii z dnia 6 lutego 2014 roku podał, że schorzenia kręgosłupa przebiegają u wnioskodawcy z okresami remisji objawów. Oceniając jego stan zdrowia biegła wyraźnie wskazała na brak cech uszkodzenia centralnego układu nerwowego i układu równowagi, określiła ruchomość kręgosłupa jako adekwatną do wieku. Nie wykluczyła możliwości okresowych nawrotów dolegliwości czego dowodem jest hospitalizacja w październiku 2013 roku, co nie uzasadnia jednakże uznania niezdolności do pracy. Natomiast według biegłego reumatologa rozpoznawana dna moczanowa o lekkim przebiegu nie upośledza funkcjonowania organizmu. Takiego upośledzenia organizmu z stopniu skutkującym uznanie niezdolności do pracy nie dostrzegli również pozostali biegli lekarze sądowi specjaliści kardiolog, otolaryngolog, pulmonolog. Przy czym wbrew zarzutom wnioskodawcy, z odebranego wywiadu i uzasadnienia opinii wynika, że biegli mieli na uwadze zarówno jego wykształcenie jak i rodzaj dotychczas wykonywanej pracy.

W sprawie niniejszej Sąd Okręgowy dokonując oceny prawidłowości wydanej opinii uznał ją za miarodajny dowód w sprawie, a ocena ta w świetle przekonywującego uzasadnienia nie budzi wątpliwości.

Okoliczności niniejszej sprawy nie wymagały dalszego uzupełniania opinii, bądź wydania opinii przez inny zespół biegłych do ustalenia stanu zdrowia ubezpieczonego. Opinia biegłych była wyczerpująca i dostarczyła niezbędnych wiadomości specjalnych z odpowiednich gałęzi medycyny, mogących stanowić podstawę rozstrzygnięcia. Wobec jednoznacznych opinii Sąd pierwszej instancji nie miał więc obowiązku dalszego prowadzenia postępowania dowodowego i mógł poprzestać na wydanych opiniach, nie żądając również złożenia łącznej opinii przez wszystkich biegłych.

Artykuł 285 § 2 umożliwia przedstawienie opinii łącznej, sporządzonej przez kilku biegłych, jednakże brak jest podstaw do przyjęcia, że przepisy prawa procesowego cywilnego wymagają, by biegli - jeśli zachodzi potrzeba zasięgnięcia opinii kilku biegłych - zawsze składali tylko jedną wspólną opinię (por. wyrok SN z dnia 6 września 1982 roku sygn.

II URN 124/82 LEX nr 8457). Przyjmuje się, że jeżeli występuje rozbieżność, niepełność lub niejasność opinii, a materiał dowodowy nie daje podstawy do oparcia się wyłącznie na opinii jednego biegłego, sąd powinien przez łączne zbadanie stanowiska biegłych wyjaśnić zachodzące w ich opiniach sprzeczności bądź też zażądać dodatkowej opinii innych biegłych, czy wezwać biegłych celem złożenia ustnych opinii.

W sprawie niniejszej wiodące schorzenia zostały ocenione we wspólnej opinii wydanej przez biegłych lekarzy neurologa, reumatologa i otolaryngologa. Uwzględniając wnioski dowodowe skarżącego Sąd Okręgowy dopuścił również dowód z opinii lekarzy kardiologa i pulmonologa. Żaden z biegłych nie stwierdził niezdolności do pracy. Nie ma podstaw do przyjęcia, że opinie te są niedokładne, pomijają istotne elementy dokumentacji lekarskiej, czy dotknięte są innymi usterkami, a w szczególności by zachodziły między nimi jakiegokolwiek sprzeczności.

Ponieważ opinie biegłych były zbieżne i w sposób dostateczny wyjaśniły kwestię wymagające wiadomości specjalnych nie zachodziła też potrzeba dodatkowego ustnego wyjaśnienia opinii złożonych przez biegłych na piśmie. Tylko, gdy opinia biegłych wywołuje u sądu uzasadnione wątpliwości z uwagi na występujące w niej błędy, luki, jest niejasna, nie odpowiada na postawione tezy dowodowe, lub zawiera inne wady, sąd ma obowiązek zastosowania art. 286 k.p.c., poprzez zażądanie ustnego wyjaśnienia opinii złożonej na piśmie lub - w razie potrzeby - zażądania dodatkowej opinii od tych samych lub innych biegłych (por. wyrok SN z dnia 16 października 2014 r. II UK 36/14 LEX nr 1548261). Sąd nie jest natomiast obowiązany dążyć do sytuacji, aby opinią biegłego zostały przekonane również strony. Wystarczy, że opinia jest przekonująca dla sądu (por. wyrok SN z dnia 19 maja 1998 r., II UKN 55/98, OSNP 1999 r. Nr 10, poz. 351).

M. K. w apelacji nie przedstawił zarzutów merytorycznych do opinii, zmierzających do zakwestionowania wartości opinii polemizując z oceną biegłych i ich wnioskami. Wobec powyższego, podzielając stanowisko Sądu I instancji - wbrew sformułowanym przez ubezpieczonego zarzutom - w sprawie brak było podstaw i konieczności przeprowadzania kolejnych dowodów z opinii biegłych. W tym miejscu należy podkreślić, że pełnomocnik wnioskodawcy nie zgłosił w trybie art. 162 k.p.c. zastrzeżenia do protokołu wobec wydanego na rozprawie w dniu 23 kwietnia 2015 roku postanowienia Sądu, oddalającego wnioski dowodowe, zaś Sąd I instancji wskazał w uzasadnieniu kwestionowanego wyroku przyczyny, dla których oddalił określone dowody, czyniąc w ten sposób w pełni zadość wymogom art. 328 § 2 k.p.c. Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem zarówno Sądu Najwyższego, jak i sądów powszechnych, dopiero w wypadku oddalenia konkretnego wniosku dowodowego i zgłoszenia, w sposób odpowiadający prawu, a zatem z przedstawieniem odpowiedniej argumentacji prawnej zastrzeżenia w trybie art. 162 k.p.c., przy wpisaniu treści tegoż do protokołu rozprawy, możliwym byłoby postawienie w apelacji ewentualnego, skutecznego zarzutu niewyjaśnienia wszystkich istotnych okoliczności sprawy. Tylko bowiem poprzez tak sformułowany zarzut apelujący może kwestionować niezasadne w jego odczuciu oddalenie wniosku dowodowego, przeciwko któremu oponował i to w sposób pozwalający Sądowi na zmianę, w toczącym się już postępowaniu, a nie w przyszłym postępowaniu odwoławczym, swojego stanowiska co do dopuszczenia określonego dowodu na jednoznacznie określoną, istotną dla sprawy okoliczność (tak też SA w Katowicach w wyroku z 7 lutego 2013 r., V ACa 718/12; LEX nr 1286530). Strona nie może zatem skutecznie zarzucać w apelacji uchybienia przez Sąd I instancji przepisom postępowania, dotyczącego oddalenia wniosków dowodowych, jeżeli nie zwróciła uwagi Sądu na to uchybienie (uchwała SN z 27 czerwca 2008 r., III CZP 50/08; OSNC 2009/7-8/103; wyrok SN z 7 marca 2012 r., II PK 159/11; OSNP 2013/3-4/32 i wyrok SA w Szczecinie z 12 września 2012 r., I ACa 299/12; LEX nr 1220620).

Odnosząc się do kolejnego zarzutu, Sąd Apelacyjny wskazuje, że zarzut naruszenia art. 224 § 1 k.p.c. stanowi uzasadnioną podstawę apelacji tylko wtedy, gdy strona wykaże, że sąd pierwszej instancji nie przeprowadził dowodów mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy i przedwcześnie doszło do zamknięcia rozprawy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 listopada 2010 r., III UK 25/10, LEX nr 794799). Taka sytuacja w sprawie niniejszej nie miała miejsca, gdyż jak wykazano Sąd Okręgowy przeprowadził wystarczające postępowanie dowodowe na okoliczności sporne, tj. stanu zdrowia odwołującego.

Jeśli chodzi o podnoszony w apelacji fakt niedoręczenia pełnomocnikowi ubezpieczonego opinii uzupełniającej biegłego lekarza neurologa z dnia 16 maja 2014 roku, należy zauważyć, że zarządzenie nakazujące doręczenie opinii pełnomocnikom stron zostało wadliwie wykonane, w ten sposób, że odpis opinii przesłano w dniu 23 lipca 2014 roku

wnioskodawcy, zamiast jego pełnomocnikowi (k. 55), co czyni zasadnym zarzut naruszenia art. 133 § 3 k.p.c. Powyższe uchybienie nie oznacza jednakże takiego naruszenia zasad postępowania, które zmierzałoby do przyjęcia, że w sprawie miało miejsce pozbawienie możliwości obrony praw prowadzące do nieważności postępowania. W szczególności strona mogła w istocie zapoznać się z treścią opinii i ustosunkować do niej najpóźniej na rozprawie w dniu 23 kwietnia 2015 roku. Ponadto nieważność miałaby miejsce tylko w sytuacji pozbawienia strony możliwości wypowiedzenia się, co do dowodu mającego istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. Tymczasem w sprawie niniejszej biegła miała za zadanie zapoznanie się z dołączoną dokumentacją i ustosunkowanie do niej. Przy czym uszło uwadze Sądu, że kserokopia tej dokumentacji - za wyjątkiem zaświadczenia wydanego przez urologa - znajduje się już w aktach, bowiem została przedłożona przez skarżącego do organu rentowego w związku z wnioskiem o dalszą wypłatę renty. W opinii uzupełniającej biegła potwierdziła więc jedynie swoje stanowisko zajęte w opinii zasadniczej z dnia 4 listopada 2013 roku, w której m.in. wyraźnie odwołała się do istotnego dowodu w postaci karty informacyjnej o pobycie w szpitalu na oddziale neurologicznym w październiku 2013 r.

Podsumowując należy stwierdzić, że Sąd Okręgowy trafnie uznał, że zebrany w sprawie materiał dowodowy był wystarczający do ustalenia, czy odwołujący spełnia warunki do przyznania mu renty. W uzasadnieniu odniósł się do wszystkich dowodów czyniąc zadość wymaganiom przewidzianym w art. 328 § 2 k.p.c.

Do ustalenia prawa do renty nie wystarczy wykazanie przez ubezpieczonego istniejących u niego schorzeń, koniecznym jest udowodnienie, że choroby powodują niezdolność do pracy. Samo występowanie schorzeń, konieczność ich leczenia oraz czasowa niezdolność do pracy nie dowodzi powstania niezdolności do pracy oraz istnienia trwania niezdolności. Istotnym jest, by stopień nasilenia chorób powodował u ubezpieczonego częściową utratę zdolności do pracy zarobkowej. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 12 lipca 2005 roku w sprawie II UK 288/04 (opubl. OSNP 2006, Nr 5-6, poz. 99) wyjaśnił, że istnienie schorzeń powodujących konieczność pozostawania w stałym leczeniu nie stanowi samodzielnej przyczyny uznania częściowej niezdolności do pracy, chociaż w pewnych okresach wymaga czasowych zwolnień lekarskich.

Skoro z opinii biegłych jasno wynikało, że stwierdzone u odwołującego schorzenia nie powodują niezdolności do pracy Sąd Okręgowy zasadnie uznał, że zaskarżona decyzja ZUS jest prawidłowa. Należy podnieść, że skarżący zarówno w postępowaniu przed Sądem I instancji jak również w apelacji nie przedstawił żadnych argumentów podważających zasadność zarówno wywołanej w sprawie opinii, jak i zaskarżonego wyroku. Sąd Okręgowy nie przekroczył zaś granic swobodnej oceny dowodów uznając opinie wydane przez lekarzy za miarodajny dowód w sprawie. Granice swobodnej oceny dowodów przewidzianej w art. 233 k.p.c. mogą jedynie naruszyć dowolna ocena zebranego materiału, brak wszechstronnej oceny istotnych dowodów lub ich ocena sprzeczna z zasadami logicznego powiązania wniosków z ustalonym stanem faktycznym lub z doświadczeniem życiowym. Tymczasem w sprawie niniejszej ustalenia Sądu zapadły po wszechstronnym rozważeniu zebranego w sprawie materiału dowodowego i mają charakter wyczerpujący.

Wyniki przeprowadzonego w sprawie niniejszej postępowania dowodowego nie dawały zatem żadnych podstaw do uwzględnienia przez Sąd I instancji odwołania i postulowanej w nim zmiany decyzji pozwanego organu rentowego. Zaskarżony wyrok odpowiada więc prawu, a apelacja jako bezzasadna podlega oddaleniu. Nie zaistniały bowiem również okoliczności uzasadniające uchylenie zaskarżonego wyroku, które Sąd Apelacyjny bierze z urzędu pod uwagę.

Mając powyższe na uwadze oraz na podstawie art. 385 k.p.c. Sąd Apelacyjny orzekł, jak w sentencji.